

Żudali Stelauis sek. lat 21 wolna

Aresztowana zostałam 10 lutego wraz z całą rodziną w kol. Podhortki pow. Katusz w. Stanistaw. Tatus był górnikiem pracował w Katusiu. Podróż nasza była straszna jechaliśmy w. Towarowych - wagonach po 30 i więcej osób raz na dobę dostawiali nam wody i skromne pożywienie.

Po trzy tygodniowej podróży przyjechaliśmy do woj. Archangielskiego st. Piniug. od której byłymy 12 km w lesie był to posesdek w których mieszkało np kilka starych baraków gdzie jeszcze mieszkali jency z wojny inwazyj. W dzień wypoczętym zagnali nas do pracy do siekania drzew w lesie.

Mieszkałyśmy w baraku gdzie mieszkało się 140 osób byli dorośli i dzieci przyjeżdżały na dole i pistra. Po trzymiesięcznym pobycie przewieźli nas na drugi posesdek

tam już były lepsze warunki też ~~ad~~
~~ES 70~~ mieszkaliśmy w lesie od stacji 15 km
~~od stacji~~ tu baraki były już nowe
 i mieszkanie poprzedzane tak, że po
 2 rodziny mieszkało w jednym pokoju po 10
 osób. Było nas przeszło 100 rodzin osób 450
 Pod względem higieny było strasznie
 kuchnie wspólne, bo produktów nie
 dawali, a kupowaliśmy wszystko na porcję
 w stacji. Pracowaliśmy przy ściąganiu
 drewna w lesie górze wagonów i tak
 awansie wyrobiłymi normy. Te posiołki
 byli Polacy i Ukraińcy przeważnie ośrodnicy
 gajowi i leśnicy. Pomis dny nami była ~~z~~
 Rano o godzinie 7-mej był dzwonek do
 pracy wszyscy wychodzili] Obiad wywołali
 do lasu po skończonej pracy wracaliśmy
 do domu przeszło 4 km.] [Termy ich nie
 był nikt w stanie wyrobić, a za normy

Pauli 7 rubli 50 kop. 7 rodring było
 trudno wyjąć, bo porcja rupy kosztowała
 1 rub. 20 kop. i razem więcej kg chleba 1 rubel
 10 kop., którego wydanie było, bo do ubrania
 to ten miast kto wyrobił normy i się
 w szeregu stał. Sposóbek wtedy N.K.W.D.
 na każdym ubraniu wstawiali nam, żeby
 nie myśleć o Polsce wspomnieć tu trzeba
 pracować i zakończyć wszelkie budować
 domy kupować krowy i t.p.

Prawie co noc naszymi białymi wózami
 do komendantury i wypytywali różne
 rzeczy, żeby uzyskać informacje o Polsce
 jak Polaków orientowali, to na 8 lat
 więzienie. Chorych robili do szpitala
 ale gdy pojechał to mato kto wrocił

[Zapanowała epidemia więc dzieci do 12 lat
 prawie wszystkie powmierzały rodring
 w których, by ktoś nie umarł lirowo

na polkach wmiceneli mlodzi chłopcy
 100 20 lat jak n.p. Jan Bachrowski
Mika powstał kobiety które zostawia-
 ły sieroty. Z naszymi rodzinami też braciśvek
 umarł razem dwoje wypadkom było
 w pracy niektóry zostali kalekami.]
 Z kragu dostawaliśmy listy i tak każdy
 musiał to uiszczyć i te rodziny że
 to ~~nie~~ długo nie potrwa i najlepiej
 obierali że to wszystko się skończy
 mieliśmy trochę tej wiary i wierzyliśmy
 że Bóg nie da nam zginąć i tak się
 stało. Po uwolnieniu nas z 100 sierot
 13 września wyjechaliśmy do Soratowa
 tam pracowaliśmy w Soważowie. Po
 niedługim czasie S.O.P. w 74 ~~z~~ września
 sięgnęła wszystkie rodziny do sboru
 i tam się nam rozpisali wata 6 lutego
 wyjechaliśmy do Webeckemu do Gurer
 i 21 marca wstąpił tam do Armii.